



**INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt pn. **Wyzwania zrównoważonego użytkowania terenu na przykładzie województwa śląskiego - scenariusze 2050**,
realizowany w ramach: poddziałania 1.1.1 *Projekty badawcze z wykorzystaniem metody foresight* Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Paweł Kojs
Zadanie 3

**SPÓJNOŚĆ, CIĄGŁOŚĆ I TRWAŁOŚĆ SYSTEMÓW PRZYRODNICZYCH
WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO**



Katowice, kwiecień 2011

Opis problemu

1 Aktualny stan zagadnienia w województwie i czynniki, które o nim zadecydowały

Spójność, ciągłość i trwałość systemów przyrodniczych województwa śląskiego jest podstawowym warunkiem zachowania różnorodności biologicznej naszego regionu na wszystkich poziomach organizacyjnych (różnorodności genetycznej (wewnątrzgatunkowej), międzygatunkowej i ekologicznej)

W województwie śląskim sytuacja pod względem spójności, ciągłości i trwałości systemów przyrodniczych w poszczególnych subregionach nie jest jednorodna. Najgorzej sytuacja ta przedstawia się w subregionie centralnym, co w efekcie rzutuje na ciągłość systemów przyrodniczych w całym województwie. Niewątpliwie decydujący wpływ na ten stan rzeczy miał dynamiczny rozwój przemysłu w tej części województwa i powstanie pod koniec XIX wieku silnego ośrodka przemysłowego w skali europejskiej. Dynamiczny rozwój przemysłu i wyraźnie industrialny charakter centralnej części regionu aż do końca lat 90 XX wieku spowodował, że nagromadzonych problemów środowiskowych jest tutaj znacznie więcej, niż w pozostałych subregionach województwa czy innych częściach Polski. Skutkiem największego w kraju uprzemysłowienia jest także duża ilość terenów poprzemysłowych, które w wyniku pełnienia różnych funkcji użytkowych uległy degradacji. Rewitalizacja takich terenów jest jednym z najtrudniejszych problemów środowiskowych, ekonomicznych i społecznych, stanowiących zarówno problem dla trwałości i ciągłości systemów przyrodniczych, jak i potencjalną szansę, związaną z ich rekultywacją w kierunku przyrodniczym czy wręcz z ich reanaturyzacją.

Szczególnie trudna sytuacja dotyczy rzek i dolin rzecznych, które w centralnej części województwa śląskiego zostały niemal całkowicie przekształcone, a rzeki są na długich odcinkach silnie zanieczyszczone, nie spełniając swoich przyrodniczych i ekologicznych funkcji. Tymczasem województwo śląskie jest jedynym województwem położonym zarówno w dorzeczu Wisły jak i Odry. Na dorzecze Wisły przypada 50,6%, a na dorzecze Odry 49,4%. Do najważniejszych dopływów Wisły na terenie województwa śląskiego należą: Pilica, Przemsza, Brynica, Pszczyńska, Biała i Gostynia (Gostynka). Najważniejszym dopływem Odry na całej jej długości jest Warta z Liswartą oraz Olza, Ruda, Bierawka, Mała Panew i Kłodnica. Najbardziej zdegradowane są rzeki obszaru konurbacji górnośląskiej (m.in. Kłodnica wraz dopływami). Przez całe dziesięciolecie miasta województwa śląskiego były odwrócone „tyłem” do rzek, lokując w ich pobliżu składowiska odpadów komunalnych i przemysłowych. Jest to szczególnie istotny problem, ponieważ rzeki wraz z nieprzekształconymi dolinami i starorzeczami stanowią jedne z najważniejszych naturalnych systemów spajających różne obszary w obrębie dorzecza i zaburzenie tego systemu jest szczególnie niekorzystne z punktu widzenia ciągłości systemów przyrodniczych.

W województwie śląskim nakładają się na siebie różne niekorzystne czynniki, bezpośrednio zagrożające trwałości systemów przyrodniczych. Do najważniejszych, poza silną industrializacją i zanieczyszczeniem, należy znaczny stopień urbanizacji, a co za tym idzie bardzo duża gęstość zaludnienia, która wynosi 377,4 os./km². Przekłada się to również na rozbudowaną infrastrukturę liniową, przecinającą województwo we wszystkich kierunkach. Jednak przy dużej skali dewastacji obszarów przyrodniczych oraz znaczącego przekształcenia krajobrazu województwo śląskie charakteryzuje się wciąż sporym potencjałem przyrodniczym. Choć do tej pory w województwie śląskim nie został utworzony żaden park narodowy, to powstały 64 rezerwaty przyrody, zajmujące łączną powierzchnię 4076,23 ha

(stan na 2009 rok), Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, w skład którego wchodzi 8 parków krajobrazowych, zajmujących obszar ok. 18,5 % powierzchni województwa (Polska 8,1%). W województwie śląskim występuje jednocześnie niewiele obszarów chronionego krajobrazu: otuliny Parku Orlich Gniazd i Załęczańskiego Parku Krajobrazowego oraz 13 obiektów powołanych uchwałami samorządów lokalnych na terenach gmin: Będzin, Bestwina, Jaworzno, Ornontowice i Siemianowice Śląskie. Zajmują one niecałe 3% powierzchni, podczas gdy średnio w Polsce powierzchnia ich przekracza 22%. Ponadto na terenie naszego województwa mamy ok. 71 użytków ekologicznych oraz 17 zespołów przyrodniczo – krajobrazowych.

Województwo śląskie jest wciąż dosyć ubogie w tereny należące do obszarów „Natura 2000”, które zajmują łączną powierzchnię ponad 1479,66 km² (ok. 12% obszaru województwa). Na siedliska „Natura 2000” składają się dwa typy obszarów: obszary specjalnej ochrony ptaków (OSO) i specjalne obszary ochrony siedlisk (SOO). Na terenie województwa śląskiego do tej pory zostało wyznaczonych 17 obszarów siedliskowych i 7 obszarów ptasich (źródło: Rejestr form ochrony przyrody, RDOŚ Katowice 2010).

Wszystkie formy ochrony przyrody w 2008 roku dawały 32% ogólnej powierzchni województwa śląskiego.

Podobnie wygląda sprawa lesistości województwa śląskiego, sięgająca 31,7% jego powierzchni (Polska 28%), z czego prawie 73% powierzchni lasów ma kategorię ochronną (głównie związaną z wcześniej wymienionymi formami ochrony, ale również odnoszącą się do kategorii tzw. lasów ochronnych znajdujących się w pobliżu dużych miast).

Niezmiernie istotne z punktu widzenia ciągłości i trwałości systemów przyrodniczych są liczne duże zbiorniki wodne (17) oraz kompleksy stawów rybnych na terenie województwa śląskiego. Stanowią one ważny element systemu pozwalającego na zachowanie ptasich szlaków migracyjnych, przebiegających wzdłuż doliny Odry przez Bramę Morawską, ale również odpowiadają za różnorodność świata roślinnego i zwierzęcego w skali regionalnej (płazy, gady, ptaki, ssaki, ryby, owady, itp.). Do najważniejszych należą: Stawy Wielikąt, Stawy Łęczok, Stawy w Brzeszczach, których waga została podkreślona przez włączenie ich do obszarów „Natura 2000”.

Przy rozpatrywaniu zagadnienia spójności, ciągłości i trwałości systemów przyrodniczych nie sposób pominąć użytków rolnych. Grunty rolne stanowiły w roku 2008 około 39 % powierzchni województwa śląskiego. Ze względu na charakter gospodarstw oraz ich tradycyjną strukturę obszary rolne wciąż poprzedzielane są licznymi miedzami, zaroślami śródpolnymi, rowami melioracyjnymi, które stanowią ważne szlaki migracyjne zwierząt i roślin. Jednocześnie otwarte, niczym niezagrodzone przestrzenie, sprzyjają migracji większych zwierząt oraz stanowią bazę pokarmową dla zwierzyny płowej, a dla licznych zagniazdowników miejsca lęgowe. Szczególnie ważną rolę w kontekście trwałości systemów przyrodniczych należy przypisać ekstensywnie użytkowanym terenom zielonym (łąkom, murawom, pastwiskom), które - właściwie wykorzystywane - są niezmiernie ważnym elementem sieci ekologicznej regionu. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na rolę sadów przydomowych oraz alei przydrożnych (także tych owocowych), które są niedocenianym, a ważnym elementem systemu powiązań ekologicznych.

Ostatnim zagadnieniem, które w pewnym sensie stanowi istotne uzupełnienie czynnej ochrony przyrody *in situ*, czyli w miejscu jej naturalnego występowania, jest rola ochrony metodami *ex situ*, czyli poza miejscem ich występowania. Ochrona taka odbywa się głównie w ogrodach botanicznych i bankach genów. Ośrodki te są przygotowane do prowadzenia

działań w zakresie tzw. metaplantacji lub przenoszenia fragmentów siedlisk wyjściowych na siedliska docelowe, które to działania, jeśli są poprawnie wykonywane, w pewnym stopniu wzmacniają zaburzoną przez człowieka ciągłość systemów przyrodniczych i mogą przyczynić się do podniesienia trwałości systemów przyrodniczych województwa. Oczywiście ze względu na skalę, nie może tu być mowy o zastąpieniu naturalnych procesów migracyjnych, ale czasowym wsparciu przez człowieka naturalnych procesów, które to wsparcie zawsze powinno prowadzić do odtworzenia korytarzy ekologicznych.

Ciągłość systemów przyrodniczych należy jednak rozpatrywać w szerszej skali niż regionalnej. Niestety wielkoprzestrzenne formy ochrony przyrody, znajdujące się na terenie województwa śląskiego, wchodzące w skład projektowanego krajowego systemu obszarów chronionych nie zachowują ciągłości układu przyrodniczego. Ponadto należy zwrócić uwagę na to, że projektowany system krajowy nie uwzględnia funkcji istotnych struktur ekologicznych województwa, takich jak duże kompleksy leśne: Lasy Lublinieckie, Kobiórskie, Pszczyńskie i Murckowskie oraz obszary reprezentujące wartości rangi krajowej i europejskiej - np. Zbiornik Goczałkowice i Park Krajobrazowy "Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich".

Zwłaszcza w ostatnich latach (dobrej koniunktury gospodarczej) obszary o znaczących walorach przyrodniczych i krajobrazowych narażone są w sposób szczególnie na ekspansję antropogeniczną, głównie związaną z inwestycjami deweloperskimi (np. osiedla rezydencjalne) oraz z rekreacją i wypoczynkiem (np. hotele, wyciągi narciarskie) oraz zabudową kubaturową i inwestycjami liniowymi, co w znaczący sposób uniemożliwia utrzymania stanu obecnego i stanowi realne zagrożenie dla spójności, trwałości i ciągłości systemów przyrodniczych obecnie i w przyszłości.

2 Czego dotyczą luki w wiedzy o stanie zagadnienia w województwie? Z czego wynikają?

Jak wynika z licznych dokumentów strategicznych, wiemy, w jakim kierunku należy zmierzać i dlaczego. Znamy przyczyny obecnego stanu rzeczy i przypuszczamy, jak stan obecny może wpłynąć na stan przyszły. Zidentyfikowane zostały zagrożenia, ich charakter i określona skala. Zgadza się co do tego, że większość z nich ma charakter antropogeniczny, czemu trudno się dziwić w najgęściej zaludnionym obszarze kraju. Jednak wiedza faktograficzna prowadzi najczęściej do konkluzji o charakterze kategoriowym, określającym grupę działań koniecznych do przywrócenia stanu pierwotnego lub wprowadzenia takiej zmiany, która zapewni funkcjonowanie danego obszaru w stanie niepogorszonym. Zalecenia naprawcze sprowadzają się zwykle do ograniczenia działań człowieka lub likwidacji utworzonych przez niego barier. Jednak nawet w tym obszarze istnieją grupy ważnych problemów, które czekają na odpowiedź. Dotyczy to w szczególności zagadnienia fragmentacji przestrzeni przyrodniczej, która jest obecnie jednym z najpoważniejszych, zależnych od człowieka, zagrożeń dla bioróżnorodności w skali regionu, kraju i kontynentu. Nie wiemy, jaki jest bezpieczny minimalny obszar zajmowany przez poszczególne populacje, zapewniający im trwałość, polegającą na możliwości rozmnażania generatywnego bez utraty różnorodności genetycznej. Nie wiemy również, jakie są minimalne wielkości poszczególnych siedlisk w określonych warunkach, pozwalające na zachowanie całej różnorodności międzygatunkowej. Dlatego też trudno jest podjąć precyzyjne działania, które zapewnią trwałość lokalnych biocentrów i skutecznie zablokują ich dalszą fragmentację. Luki w wiedzy dotyczą: określenia niezbędnych rodzajów powiązań na poziomie

ekosystemowym, zapewniających trwałość poszczególnych populacji, zbiorowisk, siedlisk; sposobów praktycznego integrowania biocentrow na poziomie gmin, powiatów i województwa (procedur); stopnia akceptacji samorządów dla tworzenia powiązań ekologicznych, łączących lokalne i regionalne biocentra (nie wiemy w jakim stopniu które samorzady są gotowe do podejmowania i finansowania tego typu działań); sposobów dochodzenia do konsensusu, dotyczącego wdrażania idei zrównoważonego rozwoju na poziomie lokalnym (procedur); stopnia i siły oportunistycznego i administracyjnego, związanego z wdrażaniem niezbędnych działań związanych z odtworzeniem korytarzy ekologicznych oraz podniesieniem trwałości systemów przyrodniczych województwa śląskiego. Brak tego typu wiedzy jest głównie wynikiem braku tego typu badań. Wynikają one z niedofinansowania badań o charakterze przyrodniczym.

Odrębną grupę problemów stanowią relacje pomiędzy szeroko pojętą ochroną przyrody a społeczeństwem. Strategie krajowe, a za nimi regionalne, przyjmują dosyć optymistyczne założenie, że poziom świadomości potrzeby prowadzenia tego typu działań jest tożsamy z gotowością do realizacji tego typu postulatów. Przyjmuje się również, że poziom akceptacji działań proekologicznych jest zbliżony do średniej europejskiej „starej Unii”. W analizach powszechnie pomija się ten problem, zdawkowo mówiąc o potrzebie prowadzenia edukacji ekologicznej. Problem ten może się jednak okazać kluczowym w osiągnięciu założonych celów krótko, średnio i długookresowych w zakresie szeroko pojętego rozwoju zrównoważonego.

3 Hipoteza – kierunki krótkoterminowych (do 2015) i długoterminowych zmian stanu

Choć w badaniach foresightowych szczególną uwagę poświęca się tym uwarunkowaniom, które są bezpośrednio związane z działalnością człowieka, to trudno nie wspomnieć o problemie dotyczącym zmian klimatu. Zawsze miał on ogromny wpływ na systemy przyrodnicze (także przed tym, zanim człowiek jako gatunek się pojawił). Można je zatem traktować jako zmienną niezależną od człowieka. Jednak współczesny paradygmat każe traktować klimat inaczej, jako jeden z podsystemów geosfery, na który człowiek ma bezpośredni i znaczący wpływ. Niezależnie od tego, czy mamy, czy nie mamy wpływu na zmianę klimatu, to jest ona tym typem czynnika selekcyjnego, który w sposób najbardziej wyrazisty kształtuje środowisko przyrodnicze na ogromnych obszarach. Jeśli zmiany zachodzą szybko i są duże, zagrożony jest byt całych populacji, które w krótkim czasie nie zdążają uruchomić potencjału adaptacyjnego, tkwiącego w zmienności genetycznej. Zagrożone są zwłaszcza populacje niewielkie, ubogie genetycznie, o ograniczonej zmienności. Na obniżenie zmienności populacyjnej wpływa szczególnie mocno postępująca fragmentacja obszarów przyrodniczo ważnych. Można zatem powiedzieć, że nasze działania mogą dodatkowo negatywnie wpłynąć na bioróżnorodność w sytuacji przewidywanych zmian klimatycznych. Niezależnie jednak od tego, czy zmiany te bezpośrednio będą oddziaływać na systemy przyrodnicze naszego regionu, czy nie, to z całą pewnością będą przez najbliższe kilkadziesiąt lat oddziaływać politycznie i finansowo na naszą przyrodę. Wynika to stąd, że Polska jako członek UE oraz jako sygnatariusz licznych międzynarodowych konwencji jest zobowiązana do realizacji polityki opartej na paradygmacie klimatycznym.

Spójność, ciągłość i trwałość systemów przyrodniczych w perspektywie do 2015 (2020) roku będzie systematycznie się pogarszać w związku z szybkością wdrażania polityki spójności Unii Europejskiej. Natomiast w perspektywie 2050 roku zależność będzie od bardzo wielu zmiennych (pkt. 4 przyszłe uwarunkowania). Z jednej strony, jeśli uda się wdrożyć wszystkie

założenia dokumentów strategicznych, zrealizujemy w tej perspektywie czasowej „scenariusz rozwoju zrównoważonego”, jeśli jednak zwycięży charakterystyczny dla Polaków konformizm i oportunizm, może zostać zrealizowany „scenariusz rozwoju pozornego”, który choć doprowadzi do osiągnięcia licznych wskaźników ekonomicznych na poziomie krajów „starej Unii”, nie zmieni jakości życia naszego społeczeństwa i poza sferą deklaratywną nie będzie miał wiele wspólnego z ideą rozwoju zrównoważonego. Zapewne ani pierwszy scenariusz (niestety), ani drugi (na szczęście) nie zostaną zrealizowane, jednak stanowią one wyraźne punkty – ekstrema – dzielące to, co szczytnie zostało zadeklarowane w dokumentach strategicznych, a to, co stanowi konsekwencję bylejakości, oportunistycznego, egoizmu i konformizmu, wciąż przecież wyraźnie obecnych i groźnych w naszym społeczeństwie.

W perspektywie 2050 będziemy bliżej realizacji scenariusza rozwoju pozornego niż zrównoważonego, co będzie głównie wynikiem polityki nadganiania standardów konsumpcyjnych krajów „starej Unii”. Doprowadzi to do powtórzenia większości błędów rozwojowych, które zostały popełnione w krajach Europy Zachodniej. W sferze przyrodniczej w sposób znaczący zostanie obniżona trwałość, spójność i ciągłość systemów przyrodniczych, co bezpośrednio zredukuje różnorodność biologiczną regionu i osłabi potencjał adaptacyjny systemów przyrodniczych.

4 Hipoteza przyszłych uwarunkowań zewnętrznych (regionalnych, ponadregionalnych) wyznaczających kierunki zmian

Ze względu na techniczne ograniczenie opracowania uznano za celowe wskazanie grupy hipotez, których spełnienie warunkuje realizację scenariusza „zrównoważonego rozwoju”. W praktyce ilość tego typu uwarunkowań jest znacznie większa, dlatego należy sądzić, że prawdopodobieństwo ich łącznego zaistnienia jest niewielkie, a co za tym idzie, scenariusz zrównoważonego rozwoju w perspektywie czasowej do 2050 roku jest mało prawdopodobny.

1. Nie zmieni się w zasadniczy sposób klimat (zachowa umiarkowaną stabilność);
2. Katastrofy naturalne nie będą miały bezpośredniego wpływu na warunki środowiskowe w Europie;
3. Na terenie Europy nie wybuchnie konflikt zbrojny, a ewentualne konflikty na świecie nie będą wpływały na sposób funkcjonowania Unii Europejskiej;
4. Unia Europejska zachowa swoją polityczną i gospodarczą spójność;
5. Obowiązującym programem rozwojowym Unii Europejskiej nadal będzie paradygmat klimatyczny, a realizowaną strategią rozwojową - strategia lizbońska;
6. W sposób systemowy w ramach Układu z Schengen będzie kontrolowana imigracja z Afryki i Azji;
7. Nie nastąpią znaczące zmiany demograficzne i trend spadkowy w populacji polskiej będzie uzupełniany imigracją głównie z krajów europejskich i azjatyckich;
8. Nie zmieni się w drastyczny sposób sytuacja i pozycja gospodarcza Unii Europejskiej, zapewniając jej stały i stabilny rozwój;
9. Europa w rozpatrywanym okresie będzie się dalej integrowała jako organizm polityczny, co oznacza, że będzie się rozwijała w oparciu o doktrynę Europy Regionów;
10. W zasadniczy sposób zmieni się podejście do roli edukacji na poziomie regionalnym i stanie się ona istotnym elementem, zwiększającym zdolności adaptacyjne społeczeństwa do szybkich zmian cywilizacyjnych;

11. W zasadniczy sposób zmieni się podejście do nauki w województwie śląskim i stanie się ona podstawowym filarem systemu adaptacyjnego społeczeństwa do dynamicznych zmian, zachodzących w skali globalnej;
12. Decydujące znaczenie w zarządzaniu na różnych szczeblach samorządowych i rządowych oraz menadżerskich będą miały wszechstronnie wykształcone osoby, zdolne do integrowania potrzeb rozwoju społeczno-gospodarczego zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju;
13. Zostaną podjęte realne działania w sprawie upodmiotowienia ludzi i społeczności lokalnych w procesach decyzyjnych;
14. Nastąpi systemowe ograniczenie wpływu kapitału (zwłaszcza dużych korporacji) na podejmowane decyzje (urealnienie demokracji);
15. Zostanie zachowana wolność i swoboda komunikowania się w Internecie, przyspieszająca rozwój społeczeństwa obywatelskiego i ułatwiająca mobilizowanie się ludzi w razie zaistnienia takiej potrzeby;
16. Nastąpi systematyczne i realne wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i zostaną stworzone warunki do tworzenia niezależnych społecznych ośrodków eksperckich, zdolnych do kompetentnego zajęcia stanowiska w sprawach regulowanych zarówno przez przepisy krajowe, ale i międzynarodowe;
17. Zrównoważony rozwój stanie się przestrzegającym i wdrażanym na różnych szczeblach decyzyjnych sposobem działania.

5 Hipoteza przyszłego wpływu na użytkowanie terenu województwa i różne sfery życia

Na podstawie dotychczasowych działań (a nie deklaracji) można powiedzieć, że celem obecnie realizowanej polityki w Polsce, a tym samym na Śląsku, nie jest zrównoważony rozwój kraju czy regionu (deklarowany w dokumentach strategicznych oraz podkreślany werbalnie przy niemal każdej okazji), tylko jak najszybsze zniwelowanie dystansu infrastrukturalnego i technologicznego pomiędzy Polską a zamożnymi krajami Unii Europejskiej. Sprzyja temu polityka spójności Unii Europejskiej, która umożliwia realizację celów rozwojowych w tempie, do którego nasza polityka, administracja, nauka, przemysł czy kultura nie była i nie jest gotowa. Prowadzi to do sytuacji, w której rozwój społeczno-gospodarczy mylony jest ze wzrostem PKB, a wzrost PKB traktowany jest jako miernik cywilizacyjny. Ten typ rozwoju jest preferowany w obecnej perspektywie budżetowej UE i zapewne będzie również dominował w kolejnej.

Tymczasem to stosunek ludzi do przyrody, podobnie jak do osób niepełnosprawnych, mniejszości narodowych, mniejszości seksualnych, wolności wyznania a także swobód obywatelskich, może być traktowany jako miara ucywilizowania społeczeństwa. Uznanie równego prawa innych (różnych od nas) do godnego życia kosztem części naszych przywilejów, wynikających z posiadanej siły (uzurpowanych), przewagi liczebnej czy obiektywnie istniejących możliwości technologicznych, stanowi fundament współczesnej cywilizacji. Jednak jest on uwarunkowany stabilnością systemu społeczno-ekonomicznego, którego wahania zawsze w pierwszej kolejności uderzają w grupy (systemy) słabsze. Do kategorii systemów słabszych i zależnych od decyzji człowieka należą systemy przyrodnicze, które przy każdej głębszej niestabilności systemu społeczno-gospodarczego tracą przywileje nadane im w „lepszych” czasach. W okresach niepokojów przestają być traktowane w sposób cywilizowany i tracą dotychczasową systemową ochronę (prawo zawsze można zmienić...).

Podobnie dzieje się w okresach chaotycznego przyspieszenia wzrostu gospodarczego, kiedy na ołtarzu polityki ekonomicznego i społecznego rozwoju regionu składa się ofiarę w postaci trwałości i spójności systemów przyrodniczych.

Technicznie rzecz ujmując spójność i ciągłość systemów przyrodniczych zależy w dużej mierze od obowiązującego prawa oraz od merytorycznego przygotowania osób odpowiedzialnych za opracowywanie planów zagospodarowania przestrzennego na poziomie gmin, powiatów i regionu. Jednak w praktyce miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego są determinowane przez władze lokalne i podlegają (niekiedy niepozytywnym zmianom z punktu widzenia trwałości systemów przyrodniczych) procesowi uzgodnień społecznych. Ponieważ zaś plany zagospodarowania przestrzennego opracowywane były i są w okresie, gdzie priorytetem jest wąsko pojęty wzrost gospodarczy, należy sądzić, iż wiele z nich skutecznie zaburzy lub/i uniemożliwi utrzymanie spójności systemów przyrodniczych.

Bez szybkiego i wyraźnego wzmocnienia pozycji planowania przestrzennego na poziomie regionalnym, a nawet ponadregionalnym, utrzymanie istniejącej ciągłości systemu przyrodniczego będzie niezmiernie trudne. Jeszcze trudniejsze będzie przywracanie drożności korytarzy ekologicznych w miejscach, gdzie zostały one przerwane przez różnego typu inwestycje infrastrukturalne. Z finansowego punktu widzenia będzie to również proces bardzo kosztowny.

Należy jednak spodziewać się, że po zakończeniu finansowania rozwoju regionalnego z funduszy europejskich (po 2020 roku), nastąpi spowolnienie, ale i racjonalizacja rozwoju regionalnego. Pozwoli to na nowe zdefiniowanie i uporządkowanie zagospodarowania przestrzennego w perspektywie 2050. W tej perspektywie powinien wykrystalizować się sposób myślenia o zagospodarowaniu przestrzeni w kategoriach architektury krajobrazu. Zostaną wyznaczone w tym zakresie nowe standardy, uznające krajobraz i jego harmonię za wartość o charakterze podstawowym. To właśnie zachowanie walorów krajobrazowych będzie w większym stopniu gwarantowało ochronę spójności i ciągłości systemów przyrodniczych, niż świadomość obywateli, dotycząca potrzeby zachowania bioróżnorodności.

Systematyczny wzrost atrakcyjności krajobrazu i wyczerpanie na jego różnorodność wpłynie zwrótnie na zainteresowanie architekturą krajobrazu i zwróci naszą uwagę na wartość krajobrazu naturalnego i rodzimego. Stworzy to warunki do odtwarzania utraconych walorów przyrodniczych i pozwoli na odbudowywanie ciągłości i spójności półnaturalnych systemów przyrodniczych. Sprzyjać temu procesowi będzie zabezpieczenie podstawowych potrzeb konsumpcyjnych w zakresie mieszkalnictwa i infrastruktury liniowej. Odtwarzanie naturalnego i półnaturalnego krajobrazu będzie się odbywało na bazie materiału roślinnego, zgromadzonego w bankach nasion i ogrodach botanicznych. Również więcej uwagi zostanie poświęconej krajobrazowi podmiejskiemu i wiejskiemu, nie tylko w związku z ich podstawowymi funkcjami, związanymi z produkcją żywności, ale także z rosnącą świadomością dotyczącą ochrony wód i gleb.

Od 2020 roku rozwój infrastruktury na terenie województwa śląskiego powinien odbywać się jedynie na bazie terenów odzyskiwanych z innego rodzaju użytkowania (przemysłowego, infrastruktury drogowej, budownictwa mieszkalnego). Pozostałe tereny przyrodniczo aktywne nie powinny być po tym okresie przeznaczane pod inwestycje. Systematycznie powinna być przywracana ciągłość ekosystemów miejskich w związku z budową sieci parków miejskich, zieleńców, odtwarzaniem przyrodniczych funkcji rzek. W skali regionu deregulacja głównych

rzek oraz ich dopływów powinna przywrócić spójność i ciągłość systemów przyrodniczych województwa, a także podnieść ich trwałość.